

POSTANOWIENIE

Dnia 23 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Tomasz Przesławski

w sprawie z protestu P. J. K.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej oraz Prokuratora Generalnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 23 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

Tomasz Demendecki Elżbieta Karska Tomasz Przesławski

UZASADNIENIE

P. J. K. (dalej: „wnoszący protest”) pismem z 5 czerwca 2025 r., które wpłynęło do Sądu najwyższego 12 czerwca 2025 r. wniósł protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 18 maja 2025 r. zarzucając naruszenie równości stron poprzez niewypłacenie subwencji budżetowej dla Partii Prawo i Sprawiedliwość. W jego ocenie nieprawidłowość ta miała wpływ na zasadę równości uczestników procesu wyborczego, zaś „zgodnie z przepisami ustawy o partiach politycznych (Dz. U. 1997 r. nr 98 poz. 604 z późn. zm.) subwencja przysługuje partiom,

które przekroczyły wymagany próg wyborczy. Brak wypłaty tych środków dla PiS – z powodu przeciągającej się procedury sądowej lub decyzji administracyjnej – oznaczał ograniczenie możliwości finansowania kampanii kandydata wspieranego przez to ugrupowanie. To działanie narusza zasadę równości wyborów zapisaną w art. 127 Konstytucji RP oraz art. 104 § 1 i § 2 Kodeksu wyborczego.

Ograniczenia środków finansowych jednego z głównych uczestników kampanii przy równoczesnym braku ograniczeń dla innych, oznaczało nierówność szans i możliwość istotnego wpływu na wynik wyborów”.

Zarówno Prokurator Generalny jak i Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej wyrazili stanowisko, że protest winien zostać pozostawiony bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Przedmiotem zarzutów protestu może być: 1) popełnienie przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, 2) naruszenie przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mające wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 k.wyb.).

Stosownie do art. 322 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. Przepis ten odsyła do treści całego art. 321 k.wyb., a zatem do wszystkich jego jednostek redakcyjnych, czyli również do § 3 określającego podstawowe warunki, którym protest wyborczy powinien odpowiadać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2015 r., III SW 59/15).

W ocenie Sądu Najwyższego protest wniesiony w niniejszej sprawie nie spełnia wymagań, o których mowa w art. 321 § 3 k.wyb., bowiem wnoszący protest nie przedstawił ani nie powołał żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, co w konsekwencji czyni je indywidualną subiektywną oceną

wnoszącego protest. Ponadto kwestia subwencji budżetowej dla Partii Prawo i Sprawiedliwość była już przedmiotem odrębnego postępowania przed Sądem Najwyższym i w związku z tym nie może być procedowana ponownie. Zaś zagadnienie wpływu braku subwencji na równość stron nie jest objęte zakresem regulacji kodeksu karnego co do przestępstw przeciwko wyborom i dlatego nie może być przedmiotem badania w procedurze protestu wyborczego. W treści protest nie dotyczy też przebiegu głosowania. Ponadto, badając zasadność protestu wyborczego Sąd Najwyższy nie może przeprowadzać dowodu z dokumentów w postaci korespondencji między Partią Prawo i Sprawiedliwość a Ministerstwem Finansów, o które wnioskował wnoszący protest.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 322 § 1 k.wyb., orzekł jak w sentencji postanowienia.

Tomasz Demendecki Elżbieta Karska Tomasz Przesławski

JW.

[a.ł]